

MONITOR MIGRACYJNY 15 7A/2023

Lipiec 2023

Przygotował: **Jan Wójcik**

Polska polityka imigracyjna w świetle liczb i wyborów

Nadchodzące wybory w Polsce zaostrzają debatę na temat imigracji do Polski. Z jednej strony partie rządzące podkreślają brak zgody na „przymusową relokację”, wskazując na ostatnie zamieszki z Francji, z drugiej strony opozycja zarzuca, że i tak rządzący „ściągają imigrantów z krajów muzułmańskich”. Wiele różnych informacji wyciąganych jest w imię politycznego sporu niestety ze stratą dla rzetelnej informacji w debacie publicznej.

W kwestii zapisów, które na razie widnieją w projekcie unijnej polityki migracyjnej, zostały opisane w poprzednim raporcie. Natomiast jeszcze raz warto podkreślić, że obowiązkowy jest mechanizm solidarności, w którym istnieje równorzędny wybór pomiędzy przyjmowaniem imigrantów starających się o azyl, a wsparciem finansowo lub materialnie państwa znajdującego się pod presją imigracyjną. Chociaż określono kwotę za imigranta 20 tysięcy euro, to nie jest znana liczba imigrantów i kraje beneficjenci, to będzie proponowane jesienią każdorazowo przez Komisję Europejską i akceptowane przez Radę Europejską, chociaż nie znamy metody tego ustalania, prawdopodobnie większością kwalifikowaną głosów. Można określać to rozwiązaniem mianem „kary finansowej” za nieprzyjęcie imigranta, jednak koszty zatrzymywania nieregularnej imigracji, zarządzania nią i współpracy z krajami trzecimi będą rosły. Pytanie czy chcemy również i taką solidarność bojkotować?

Z drugiej strony opozycja zarzuca PiS przyjmowanie olbrzymich kwot imigrantów legalnych z krajów muzułmańskich, oskarżając rząd o hipokryzję. Niestety przedstawiane dane w kolejnych spotach niekoniecznie oznaczają rzeczywistej skali imigracji.

Po pierwsze liczba wydanych zezwoleń dla pracodawcy na zatrudnienie cudzoziemca (dane z MRPiPS) nie równa się imigracji. To jest pierwszy krok, gdy pracodawca wyraża wolę zatrudnienia pracownika z zagranicy. W dalszym kroku mamy do czynienia ze staraniem się cudzoziemca o wizę, z reguły do roku, której może nie dostać i dość często liczby zezwoleń dla pracodawców były kilkukrotnie wyższe od liczby osób przyjeżdżających. Potrzebne byłyby dane z MSZ o wydanych wizach, ale tych na razie MSZ odmawia, więc skazani jesteśmy na analizę danych z roku 2021 pochodzących z Eurostatu, które uwzględniają zarówno dane pobytowe Urzędu do Spraw Cudzoziemców jak i wizy długoterminowe MSZ.

Eurostat podaje dane o aktualnych prawach pobytu cudzoziemców w Polsce, niestety z powodu braku danych z 2015 odnosimy się do roku poprzedniego 2014. Zmiana osób posiadających legalne prawo pobytu (praca, studia, sprawy rodzinne, ochrona międzynarodowa), pochodzących z krajów muzułmańskich, pomiędzy rokiem 2014 a 2021 była czterokrotna. 10 najpopularniejszych kierunków imigracyjnych w 2021 stanowiło 80% całego ruchu. Największa dynamika dotyczyła Uzbekistanu, Tadżykistanu, Azerbejdżanu oraz Indonezji. Jednak, cały czas było to poniżej 50 tysięcy osób. Oznacza to, że wobec lat poprzednich dynamika wzrostu przyspieszyła.

Strona rządowa wobec liczb podawanych przez opozycję broni się, że deklarowała, że nie przyjmie żadnych nielegalnych imigrantów. To prawda, jednak bardzo dużo narracji mediów publicznych w ostatnich latach poświęconych było problemom Zachodniej Europy, a tutaj już nie można mówić o generowaniu ich przez nielegalną imigrację, a raczej przez błędy polityki integracyjnej. Innymi słowy sama legalność nie jest jedynym czynnikiem a wobec rosnącej imigracji Polska nie przedstawia żadnej polityki integracyjnej.

Imigracja z krajów muzułmańskich w Polsce	2014	2021	Zmiana
Türkiye	2 635	12 254	365%
Uzbekistan	464	5 183	1017%
Kazakhstan	989	4 981	404%
Azerbajdżan	256	4 212	1545%
Bangladesh	253	2 523	897%
Indonesia	120	2 345	1854%
Egypt	1 066	1 763	65%
Pakistan	601	1 183	97%
Tajikistan	70	1 114	1491%
Tunisia	940	1 102	17%
Inne	4 564	10 198	123%
Razem	11 958	46 858	292%

Źródło: Eurostat

Patrząc w kontekście całego ruchu imigracyjnego, liczba imigrantów wzrosła prawie dziewięciokrotnie. Zaważyła na tym zwłaszcza imigracja z krajów sąsiednich,

takich jak Ukraina i Białoruś. Siedem krajów odpowiada za 90% legalnie przebywających na terytorium Polski imigrantów.

Legalne prawa pobytu w Polsce	2014	2021	Zmiana
Ukraine	39 768	651 221	1538%
Belarus	9 906	133 595	1249%
Russia	10 884	26 375	142%
India	2 443	14 290	485%
Türkiye	2 635	12 254	365%
Georgia	789	12 151	1440%
Vietnam	8 914	10 586	19%
Inni	32 298	94 079	191%
Razem	107 637	954 551	787%

Źródło: Eurostat

Szczyt UE bez konkluzji w sprawie migracji

Szczyt UE pod koniec czerwca nie przyniósł rozwiązań w sprawie paktu imigracyjnego. Polska i Węgry zablokowały końcowe podsumowanie nie zgadzając się na sprawy relokacji i ewentualnego finansowania. Można jednak było odnieść wrażenie, że kluczowym problemem dla obydwu państw był sposób podejmowania decyzji. Polska zgłaszała obiekcje wobec procedury większościowej w tak istotnych sprawach, domagając się głosowania jednomyślnego.

Co to oznacza dla samego paktu? Jego zwolennicy twierdzą, że nic. Sprawa została przegłosowana, teraz będą się toczyć negocjacje trójstronne między Radą, Parlamentem a Komisją, a w grudniu na szczycie temat wróci i dyskusja co do zapisów w konkluzji. Przeciwnicy uważają, że wobec braku ich zgody obowiązują ustalenia z 2018 roku, czyli relokacja jest dowolna.

Już po szczycie szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen odpowiedziała premierowi Morawieckiemu i Orbanowi, że umowa migracyjna będzie realizowana zgodnie z traktatem większością kwalifikowaną głosów. To samo zdanie wyraził premier Hiszpanii Pedro Sánchez, którego kraj objął na najbliższe pół roku prezydenturę w UE i ma rzeczywisty interes, by umowa przeszła w tym kształcie.

Przez ten spór słabo przebiła się informacja o wspólnym działaniu Danii, Austrii i Grecji na rzecz większego

zaostżenia polityki imigracyjnej. Wymienione trzy państwa naciskały na stworzenie możliwości odsyłania imigrantów do innych krajów na kształt umowy zawartej pomiędzy Wielką Brytanią a Rwandą. Według The Times, plan popierać miały także Holandia i Włochy.

[Euractiv](#)

[Euronews](#)

[MSN](#)

Co dla Trójmorza oznacza partnerstwo UE w sprawie migracji z Afryką Północną?

Unia Europejska na podstawie umowy z Tunezją, której dokładnych zapisów jeszcze nie znamy, zamierza stworzyć wzór relacji z innymi państwami Afryki Północnej w zakresie powstrzymywania imigracji. Mówi się o zwalczaniu przemytników, wzmocnieniu działań ratunkowych ze strony straży przybrzeżnej tych państw i przyjmowania nielegalnych imigrantów deportowanych z państw członkowskich Unii. Już teraz Unia finansuje takie programy chociażby umową z Turcją z 2016, Tunezji obiecany pakiet 105 milionów euro właśnie dla Tunezji, 60 milionów euro dla kandydujących państw członkowskich Zachodnich Bałkanów, 120 milionów euro dla Egiptu, czy 152 milionów euro dla Maroka.

W przypadku gdyby te umowy okazały się skuteczne, będzie to oznaczać jak w poprzednich latach przechodzenie imigrantów w kierunku innych szlaków, by zmaksymalizować szansę dostania się do Unii. Warto nadmienić, że umowa z Turcją wcale nie zmniejszyła aktywności na szlaku zachodniobałkańskim. Otwarcie nowych szlaków rodzi poważne problemy, ponieważ bardzo trudno w obecnej sytuacji wyobrazić sobie tego typu umowę z Białorusią. Tak więc sukces działań na południu, może oznaczać zwiększenie presji migracyjnej na wschodzie.

[Euractiv](#)

[Euronews](#)

Wagner na Białorusi bardziej zagrożenie atakiem niż migracją

Nie ustają spekulacje wobec potencjalnej obecności Grupy Wagnera na Białorusi po nieudanym puczu. Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Jacek Siewiera uważa, że Wagner mając doświadczenia z Afryki i liczne kontakty, właśnie na Białorusi może próbować eskalować kryzys imigracyjny, ale pytanie o to jakie zyski z tego miałaby organizacja, która kieruje się głównie motywacją finansową. Szef BBN wskazuje jednak na podobieństwo działań tej grupy bardziej do terrorystów niż do armii.

Zatem, w mojej ocenie z tego należałoby wnioskować, że nie zwiększenie kryzysu migracyjnego będzie celem, lecz próba eskalacji działań hybrydowych na granicy konfliktu kinetycznego. Mogą to być prowokacje wykorzystujące imigrantów, uzbrajające ich i próbujące postawić polskie służby przed dylematem odpowiedzi zbrojnej lub próbujące stworzyć sytuację, w której przedstawi się polskie służby jako strzelające do bezbronnych imigrantów.

[Financial Times](#)

Litwa wzmacnia granicę z Białorusią

Ministerstwo spraw zagranicznych Litwy ogłosiło prace renowacyjne na drodze patrolowej wzdłuż granicy litewsko-białoruskiej. Według oświadczenia droga ta ma istotne znaczenie dla lepszego nadzoru i kontroli. Działania mają prowadzić do podniesienia skuteczności i przyspieszenia reakcji patroli granicznych. Odnowiono już pierwsze 5 kilometrów traktu, który docelowo w pierwszej fazie ma liczyć 100 km. 75% środków na budowę pochodzi z Unii Europejskiej.

[Schengen Visa Info](#)

Do Włoch nie tylko przez Morze Śródziemne

Niemal każdego dnia włoska policja zatrzymuje przemytników na szlaku prowadzącym ze Słowenii. W tym roku było to już 100 osób. W ostatnim tygodniu czerwca zatrzymano grupę przemytników w Trieście, która miała podawać dzieciom środki nasenne, żeby nie zdradziły grupy przy przekraczaniu granicy chorwacko-słoweńskiej.

Z drugiej strony dorośli posilają się napojami energetycznymi, żeby dać radę przejść wymagającą trasę w górach. Jeden imigrant płaci za przejście tej granicy 250 euro. 26 członków grupy przemytników zatrzymanych dzięki wspólnemu śledztwu kilku państw, to obywatele Albanii i Kosowa.

[Schengen Visa Info](#)

Niemcy wprowadzają system punktowy

Bundestag przyjął nowe zasady imigracyjne, które mają wypełnić braki na niemieckim rynku pracy. Nowe prawo ma na celu głównie ściągać wykwalifikowanych pracowników do Niemiec opierając się na podobnym do kanadyjskiego systemie punktowym. Wśród kryteriów są kwalifikacje, wykształcenie, staż pracy czy znajomość języka, dzięki temu będzie można otrzymać tzw. „Kartę Szansy”, która pozwoli na szukanie pracy na niemieckim rynku przez okres 12 miesięcy. Zwiększona zostanie też liczba wiz dla firm ściągających pracowników, zwłaszcza z Zachodnich Bałkanów.

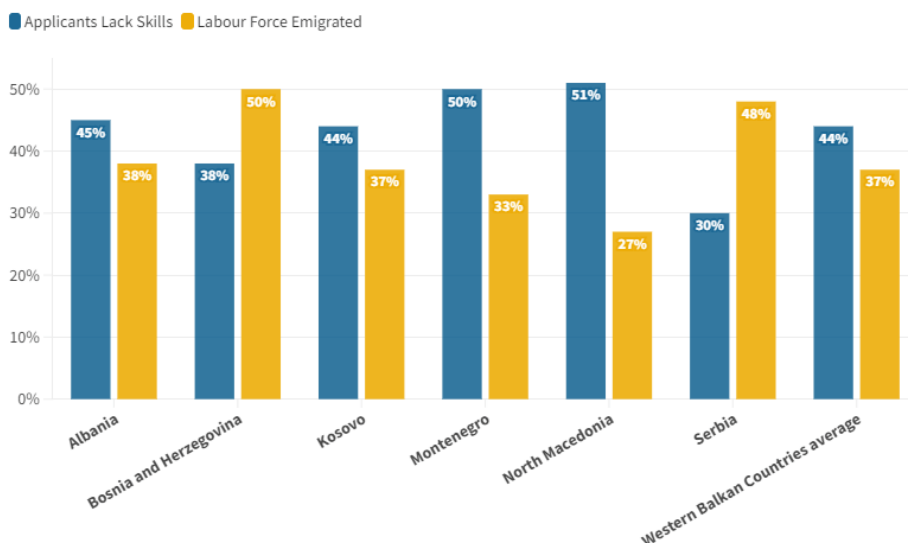
[Euractiv](#)

Europa Zachodnia wysysa mózgi z Zachodnich Bałkanów (Analiza)

Głód państw rozwiniętych szukających wysoko wykwalifikowanych pracowników powoduje efekt „brain drain” w sześciu państwach Zachodnich Bałkanów. Według badania OECD Albania, Bośnia i Hercegowina, Kosowo, Północna Macedonia, Serbia i Czarnogóra doświadczają odpływu wykształconych i młodych pracowników, a emigracja w ciągu dekady wzrosła o 10%. Wielu pracodawców

Opinion of Businesses in 6 Western Balkan Countries Regarding Reasons for Unfilled Vacancies

In Percentages



narzeka na wakaty, które nie są wypełnione z powodu emigracji pracowników. Utrata pracowników dotyczy przede wszystkim sektora technicznego, IT i medycznego. Główne kraje docelowe emigracji z Zachodnich Bałkanów to Niemcy, Włochy, Grecja i Austria.

[Analiza: Schengen Visa Info](#)

Turcja ogranicza migrację z Iranu

Turcja zatrzymała 280 przemytników należących do siatki przemytniczej przewożącej ludzi z Iranu do Turcji. „Nasza walka przeciwko nieregularnej imigracji będzie kontynuowana bez przerwy”, napisał minister spraw wewnętrznych Ali Yerlikaya. Z osób aresztowanych, aż 168 stanęło już przed sądem. W latach 2014–22 Turcja zatrzymała 1,8 miliona nielegalnych imigrantów, z tego 35% stanowili Afgańczycy. W okresie między 2016 a 2022 rokiem, aż 719 tysięcy udało się do Unii Europejskiej przez Grecję i dalej szlakiem zachodniobałkańskim.

[La Vanguardia](#)